

Danuta NICZYPORUK

Wartościowanie przestrzeni przez miejską ludność rolniczą

Evaluation of Space by Urban Agricultural Population

Wieś i miasto stanowią odmienne formy ekologiczne. Różnice między nimi mają źródła w różnych sposobach powiązań jednostek i grup społecznych z przestrzenią naturalną.¹ Związki te funkcjonują na trzech poziomach: organicznym, personalnym i społecznym. Odpowiadają im poszczególne typy przestrzeni społecznej.

Poziom organiczny jest pierwotny względem pozostałych. Każdy żywy organizm potrzebuje do życia określonego terytorium. Analogicznie do terytorializmu właściwego światu zwierząt, człowiek wyodrębnia i oznacza swoją przestrzeń. Ten typ przestrzeni jest określany w literaturze socjologicznej jako etologiczna, a jej centralnymi zjawiskami są: ludzki terytorializm i związane z nim silne emocje. Te ostatnie mogą się posuwać do obrony intymności somatycznej, intymności domu mieszkalnego, własności i poczucia suwerenności.²

Na gruncie poziomu organicznego wyrasta poziom personalny. Przestrzeń stanowi tu scenę dla kontaktów wizualnych i dotykowych. Jest to przestrzeń osobista każdego człowieka. Ten typ przestrzeni generuje zjawiska związane z poczuciem prywatności, dystansów, zagęszczenia itp.³ Z poziomem personalnym wiąże się również pojęcie przestrzeni przeżywanej. Przestrzeń ta obejmuje percepcję i ewaluację bezpośredniego otoczenia, a także znaczenie gestów i sposobów samoprezentacji w płaszczyźnie behawioralnej.⁴

¹ D. Gałaj: *Przestrzeń społeczna w gminie*, [w:] *Spółeczeństwo i socjologia. Księga poświęcona Profesorowi Janowi Szczepańskiemu*, Wrocław 1985, s. 401.

² S. Nurek: *Terytorium i miejsce w socjologii egzystencjalnej*, [w:] J. Wódz (red.): *Przestrzeń znacząca. Studia socjologiczne*, Katowice 1989, s. 242.

³ *Ibid.*, s. 243.

⁴ *Ibidem*. Porównaj także Yi-Fu Tuan: *Przestrzeń i miejsce*, Warszawa 1987.

Na poziomie społecznym można wyodrębnić następujące typy przestrzeni: symboliczną, ekologiczną i organizacyjną. Kategoria przestrzeni symbolicznej obejmuje: kosmologię, mitologię, systemy kodów i ikonografii. Na tym poziomie konstytuują się społeczne wyobrażenia o przestrzeni, jej podziały i rozgraniczenia.⁵

Przestrzeń ekologiczna obejmuje: wzory zachowań spacialnych, organizację zachowań przestrzennych, wzory wzrostu i strefowań organizmów miejskich, dystrybucję czynności przestrzennych oraz migracje.⁶ Ten typ przestrzeni jest przedmiotem klasycznych już badań szkoły chicagowskiej. W niniejszej analizie skupimy się głównie na przestrzeni ekologicznej.

Przestrzeń organizacyjna albo przestrzeń władzy dotyczy artykułowania, użytkowania i manipulowania obszarami zawłaszczonymi. Dokonują się one w celu realizowania interesów: ekonomicznych, politycznych, społecznych, kulturowych itd.⁷

Zaprezentowana klasyfikacja przestrzeni ma charakter metodologiczny. Wszystkie typy przestrzeni są ściśle powiązane. Składają się one na ogólne pojęcie przestrzeni społecznej. A. Wallis pisze: „Przestrzeń społeczną danej zbiorowości stanowi użytkowany i kształtowany przez nią obszar, z którym wiąże ona system wiedzy, wyobrażeń, wartości i reguł zachowania, dzięki którym identyfikuje się najpełniej z tym właśnie obszarem”.⁸ Jak się wy-
daje, stanowi to najpełniejsze określenie przestrzeni społecznej.

Przestrzeń wraz z poszczególnymi jej elementami jest przedmiotem ocen społecznych. Ta sama przestrzeń może być różnie oceniana przez zbiorowości i grupy społeczne. Jest ona uznawana za swojską, swoją, bezpieczną lub obcą, niebezpieczną itd. Przestrzeń waloryzowana, za F. Znanieckim, jest określana jako wartość przestrzenna.⁹ Wchodzi ona w ściśle relacje z wartościami nieprzestrzennymi. Wartości przestrzenne są składnikami systemów wartości poszczególnych zbiorowości lub grup społecznych.¹⁰

Wieś i miasto różnią się przestrzenią ekologiczną. Wszystkie zachowania spacialne, wyznaczające przestrzeń społeczną wsi, związane są z ziemią i jej uprawą. Przestrzeń taką tworzą gospodarstwa rolne, poszczególne pola i działki, gospodarstwa sąsiedzkie oraz obszary należące do całej społecz-

⁵ S. Czarnowski: *Podział przestrzeni, jej rozgraniczenie w religii i magii*, [w:] *Dziela*, t. 2, Warszawa 1956, s. 221—236. Patrz także: Nurek: *op. cit.*

⁶ Gałaj: *op. cit.*, oraz Nurek: *op. cit.*, s. 243.

⁷ *Ibid.*, s. 243. Por. także: S. Erlich: *Czas i przestrzeń w normatywnym procesie decyzyjnym*, „*Studia Socjologiczne*” 1987, nr 1, s. 71—84.

⁸ A. Wallis: *Socjologia przestrzeni*, Warszawa 1990, s. 26.

⁹ F. Znaniecki: *Socjologiczne podstawy ekologii ludzkiej*, „*Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*” 1938, z. 1, s. 89—112.

¹⁰ *Ibid.*, s. 91.

ności.¹¹ Cechą charakterystyczną miasta jako formy ekologicznej jest natomiast koncentracja aktywności ludzkiej i jej znaków: kultury, władzy, instytucji, handlu, budowni, zakładów przemysłowych itd. Miejska ludność rolnicza jest kategorią społeczną bardzo zróżnicowaną pod względem wieku, wykształcenia, stopnia zamożności, jak i stylu życia. Cechą charakterystyczną rolnictwa miejskiego jest funkcjonowanie w ramach dwóch odrębnych form ekologicznych: wsi i miasta.

Niniejsza analiza jest oparta na wynikach badań terenowych dotyczących systemu wartości miejskiej ludności rolniczej. Zostały one przeprowadzone pod kierunkiem J. Styka w makroregionie lubelskim w latach 1989—1990. Dobór próby podstawowej został dokonany na podstawie dwóch formalnych kryteriów: administracyjnego (zamieszkiwanie w granicach administracyjnych miasta) oraz majątkowego (właściciele gospodarstw o powierzchni przynajmniej 2 ha). Formalni właściciele, którzy nigdy nie trudzili się pracą w rolnictwie, zostali w praktyce badawczej zastąpieni respondentami z listy rezerwowej.

Mieszkańców miasta trudniących się pracą w rolnictwie można podzielić na dwie kategorie. Pierwszą z nich stanowią rolnicy, którzy mieszkają na terenie swoich gospodarstw leżących w granicach administracyjnych miasta (53% respondentów). Do drugiej natomiast należą mieszkańcy miasta, których gospodarstwa (często zredukowane tylko do ziemi, np. pola, sady) znajdują się poza miastem (47% badanych).

Respondenci, których gospodarstwa zostały względnie niedawno włączone w granice administracyjne miasta twierdzili, że inkorporacja nic lub bardzo mało zmieniła w ich życiu. Gospodarstwa takie niewiele różnią się od typowych gospodarstw wiejskich, zwłaszcza gdy stanowią one jedyne źródło utrzymania rodziny. W tej kategorii respondentów (zamieszkałych na terenie swoich gospodarstw) 47% stanowiły rodziny, w których nikt nie pracował poza gospodarstwem. Starsze i średnie pokolenia czują się tu bardziej związane ze wsią. Uważają, że nadal mieszkają na wsi, niezależnie od przynależności administracyjnej. Za swojską uznają wyłącznie przestrzeń własnej byłej wsi i nadal postrzegają granice obowiązujące przed inkorporacją. W tym przypadku poczucie bezpieczeństwa nie idzie w parze z poczuciem swojskości. Wiąże się to z nieuchronną perspektywą wywłaszczenia pojmowanego jako niszczenie ich okolicy. Wyższy standard cywilizacyjny, np. podłączenie do sieci gazowej lub kanalizacyjnej, uważany jest niekiedy za oznaki zbliżającego się wywłaszczenia. Respondenci często podkreślają obawę przed koniecznością zerwania bardzo silnych więzów sąsiedzkich i „pójścia do obcych”. Dla tej grupy badanych przestrzeń miasta ogranicza się do znanego im centrum. Respondenci robią

¹¹ Gałaj: *op. cit.*, s. 401.

tu przecież ważniejsze zakupy, załatwiają sprawy urzędowe itp. Pozostałe części miasta jawią im się jako jednorodna, w gruncie rzeczy amorficzna przestrzeń wypełniona nie różniącymi się niczym budowlami.

Respondenci w średnim wieku, którzy mieszkają w swoich gospodarstwach, lecz pracują także poza nim, najczęściej uważają się za mieszczan. Ich ocena przestrzeni niewiele jednak odbiega od wypowiedzi omawianych poprzednio. Do przestrzeni waloryzowanej jako swojska należy obszar byłej wsi. Rozszerza się natomiast przestrzeń znana. Tak wartościowane jest nie tylko centrum miasta, lecz także zakład pracy oraz codziennie pokonywana doń droga. Respondenci tylko sporadycznie utrzymują bliższe kontakty z kolegami z pracy. Ograniczają się one do krótkich spotkań bezpośrednio po pracy. Przyczyną tego jest duże obciążenie respondentów obowiązkami również w gospodarstwie. Badani utrzymują bliskie kontakty raczej z sąsiadami i rodziną, co wynika z silnych więzi lokalnych — sąsiedzkich i rodzinnych.

Młodsze pokolenie rodzin mieszkających w swoich gospodarstwach czuje się silniej związane z miastem. Rzadko łączy ono swą przyszłość z rolnictwem. Młodzi względnie często korzystają z infrastruktury miejskiej, nawiązują liczne kontakty z rówieśnikami mieszkającymi w różnych punktach miasta. Dzięki temu przestrzeń miejska jawi się młodym jako znana i ustrukturalizowana. Przestrzeń własnej dawnej wsi jest oceniana w kategoriach formalnego podobieństwa lub jego braku względem przestrzeni miejskiej. Ciekawe, że tylko młode pokolenie używa nazw ulic utworzonych w wyniku inkorporacji. Znaczny wpływ na to mają aspiracje migracyjne do miasta. Są one kształtowane w toku socjalizacji charakterystycznej dla środowisk wiejskich. Respondenci w grupie kontrolnej (mieszkańcy gospodarstw wiejskich) oceniają miasto jako środowisko atrakcyjniejsze pod względem możliwości zrobienia kariery i osiągnięcia sukcesu oraz wyższego standardu życia.

Analiza materiału empirycznego wykazuje, że wartościowanie przestrzeni przez respondentów, którzy mieszkają w swoich gospodarstwach, nieznacznie odbiega od sposobu waloryzacji przestrzeni przez mieszkańców wsi. Przestrzenią ocenianą jako swojska jest wieś. Respondenci wydziela ją poza granice miasta, którego są mieszkańcami pod względem administracyjnym. Pozostała przestrzeń miasta jest dzielona na znaną i nieznaną. Zawsze do przestrzeni znanej zalicza się centrum miasta i, w przypadku dwuzawodowców, miejsce pracy oraz droga do niej. Przestrzeń nieznaną jawi się jako homogeniczna. Odmiennie waloryzują przestrzeń najmłodszy respondenci z tej kategorii. Przestrzeń miasta jest „oswojona”, znana i różnorodna. Gospodarstwo, w którym mieszkają stanowi w ich odczuciu integralną część miasta. Chętnie jednak przenieśliby się do bardziej zurbanizowanych rejonów miasta, „bliżej centrum”.

Znaczny odsetek miejskiej ludności rolniczej (47% respondentów) stanowią osoby, których gospodarstwa są oddalone od miejsca zamieszkania od kilku do kilkudziesięciu kilometrów. Gospodarstwa te są najczęściej odziedziczone. Znacznie różnią się od gospodarstw tradycyjnych, gdyż nieobecność gospodarzy na co dzień powoduje, że są one zredukowane. Tylko nieliczne z nich mają zagrody składające się z domu mieszkalnego i budynków gospodarczych.

Spośród respondentów, których gospodarstwa leżą poza granicami miasta, 19,5% stanowią osoby pochodzenia miejskiego. Należą do nich współmałżonkowie gospodarzy (w większości kobiety) oraz młodzi właściciele gospodarstw odziedziczonych, np. po dziadkach. Ich pierwotna socjalizacja ekologiczna przebiegała w warunkach miejskich.

Przez socjalizację ekologiczną rozumiemy tutaj wpływ środowiska na jednostkę, który dotyczy wzorów i organizacji spacji charakterystycznych dla danej formy ekologicznej oraz odpowiadające im sposoby waloryzacji przestrzeni. Ekologiczna socjalizacja jest elementem szeroko pojmowanej socjalizacji. Analogicznie też rozróżniamy pierwotną i wtórną socjalizację ekologiczną. Pierwotna socjalizacja ekologiczna przebiega w przestrzeni społecznej, w której dana jednostka jest wychowywana. Wtórna socjalizacja natomiast dotyczy wpływów na jednostkę już ukształtowaną w odmiennej formie ekologicznej.

Respondenci, których pierwotna socjalizacja ekologiczna przebiegała w warunkach miejskich, waloryzują przestrzeń miasta jako swojską. Jawi się ona jako przestrzeń zróżnicowana jakościowo. Poszczególnym częściom miasta przypisane są pewne znaczenia i wartości. Waloryzacja ta jest oparta na licznych i zróżnicowanych kryteriach. Respondenci posługują się tu kryteriami: poczucia bliskości (swojska, swoja, bliska, ważna, obca), estetycznym (ładne, brzydkie), funkcjonalnym (wygodne, niewygodne), oraz bezpieczeństwa (stopniowalne poczucie psychicznego lub fizycznego bezpieczeństwa lub zagrożenia). Analiza materiału empirycznego wykazuje, że decydującym kryterium jest poczucie bliskości. Waloryzacja przestrzeni jako swojskiej niweluje ewentualne negatywne oceny obszarów zamieszkałego miasta.

Dla respondentów spośród tej kategorii przestrzeni gospodarstwa jest naznaczona przez pracę. Jest to przestrzeń waloryzowana jako znana i bezpieczna. Szczególnie wysoko respondenci oceniają ją ze względu na niezależność pracy i z uwagi na wartości środowiska naturalnego (świeże powietrze, dużo zieleni, cisza). Przestrzeń wsi jest postrzegana przez tych badanych jako jednorodna i obca. Negatywne oceny potęguje nadmierne, zdaniem respondentów, poczucie jawności życia na tej przestrzeni.

Niektórzy z badanych pochodzenia miejskiego odnoszą do gospodarstwa i wszelkich czynności z nim związanych znaczenia charakterystyczne

dla przestrzeni miasta i miejskiego stylu życia. Gospodarstwo określają oni jako działkę rekreacyjną (bez względu na jego wielkość, rodzaj upraw, odległość od miejsca zamieszkania). Analogicznie praca w gospodarstwie jest traktowana jako czynna rekreacja, czas pracy natomiast jest wartościowany jako czas wolny. Przestrzeń gospodarstwa jest postrzegana jako przestrzeń nie związana z żadną formą ekologiczną.

Większość respondentów zamieszkałych poza swoimi gospodarstwami (80,5%) stanowią osoby, których pierwotna socjalizacja ekologiczna przebiegała w warunkach wiejskich lub równoległe w mieście i na wsi. Do tych ostatnich należą np. respondenci, którzy w dzieciństwie spędzali dużą ilość czasu na wsi (u dziadków) mając rodzinny dom w mieście.

Dla osób pochodzenia wiejskiego wtórna socjalizacja ekologiczna rozpoczyna się zwykle przed przeniesieniem się do miasta, a nawet przed podjęciem decyzji o migracji. Jest to okres, w którym respondenci mieszkali w mieście (w internacie, akademiku, na stacji, w hotelu robotniczym) podejmując naukę lub pracę. Przestrzeń miasta jest przez tych respondentów waloryzowana jako swoja w odróżnieniu od swojskiej. Waloryzacja przestrzeni jako swojskiej jest efektem pierwotnej socjalizacji ekologicznej. Przestrzeń ta nigdy nie była obca. Ocena przestrzeni jako swojej jest wynikiem przewartościowania przestrzeni, czyli wtórnej socjalizacji ekologicznej. O przestrzeni swojej pamięta się, że była niegdyś obca.

Przestrzeń gospodarstwa rolnego jest równocześnie przestrzenią pracy. Wartościowana jest ona przez tych respondentów dwojako. Z jednej strony jest to przestrzeń ciężkiej, ważnej i trudnej pracy. Jej wymiernym efektem jest niezbędna do życia żywność. Z tego względu i praca, i naznaczona przez nią przestrzeń zasługuje na szacunek i uznanie. Z drugiej strony, według badanych, praca w gospodarstwie jest niedoceniana, nieopłacalna i nie cieszy się społecznym uznaniem. Powoduje to niższą ocenę od każdej innej przestrzeni pracy w mieście. Respondenci tej kategorii często wyżej oceniają swoją pozycję społeczną od rolników mieszkających na wsi.

Przestrzeń otaczająca gospodarstwo — wieś — jest postrzegana przez badanych tej kategorii jako zróżnicowana jakościowo i znana. Respondenci, którzy pracują w gospodarstwach należących niegdyś do rodziców, dziadków lub innych krewnych, oceniają tę przestrzeń jako swojską. Nłe wpływa na tę waloryzację długość okresu zamieszkania w mieście. Nadal podtrzymują oni więzi rodzinne i sąsiedzkie. Pozostali z tej kategorii badanych (którzy np. kupili gospodarstwo w obcej wsi) łatwo nawiązują kontakty z sąsiadami. Więzy te jednak są dość luźne i sporadyczne. Respondenci waloryzują otoczenie gospodarstwa jako przestrzeń znaną i bliską, ale nie jest to przestrzeń ani swojska, ani swoja.

Droga do gospodarstwa jest ważnym elementem przestrzeni dla respondentów, których gospodarstwa są oddalone od miejsca zamieszkania. Jest ona oceniana ze względu na dwa komplementarne kryteria. Pierwszym z nich jest stopień trudności w pokonywaniu drogi. Badani biorą pod uwagę jakość połączeń komunikacyjnych, a zwłaszcza ich częstotliwość i konieczność przesiadek. W przypadku korzystania z własnego środka transportu respondenci zwracają uwagę na rodzaj i jakość nawierzchni. Drugim kryterium, stosowanym przy ocenie przestrzeni drogi, jest czas jej pokonania. Spośród dwóch dróg o równej nominalnej długości jako lepsza oceniana jest ta, której pokonanie zajmuje mniej czasu i jest mniej skomplikowane (nie wymaga np. przesiadek).

Miejska ludność rolnicza jest kategorią społeczną, w której ścierają się wzajemnie, przenikają i uzupełniają elementy różnych stylów życia. Analiza niniejsza wykazuje istotne różnice w wartościowaniu przestrzeni przez poszczególne kategorie miejskiej ludności rolniczej. Źródłem tych różnic są warunki pierwotnej i wtórnej socjalizacji ekologicznej. Respondenci, których socjalizacja pierwotna przebiegała w środowisku miejskim i aktualnie są mieszkańcami miasta, nie doświadczyli wtórnej socjalizacji wiejskiej. Powoduje to, że wieś jako forma ekologiczna jest nieznaną i obcą. Respondenci pochodzenia wiejskiego, w sytuacji zderzenia wartości przestrzennych, waloryzują przestrzeń miejską wyżej od wiejskiej.

S U M M A R Y

Urban agricultural population is a social category where elements of different life styles clash, interpenetrate and complement one another. The author analyzes the evaluation of space by particular categories of the urban agricultural population. The main source of differences in evaluation space is the course of primary and secondary ecological evaluation.

